

**Dodatkowy
milion ton węgla
wydobyli już
polscy górnicy**

KATOWICE (PAP) — Mimo sezonu urlopowego i uciążliwych warunków pracy spowodowanych wysokimi temperaturami, załogi kopalń węgla kamiennego utrzymują nadal wysokie tempo. W ciągu pierwszej dekady sierpnia br. wydobyli oni 77 tys. ton węgla dodatkowo, zwiększając ponadplanowo nadwyżkę, osiągniętą od początku br. do przeszło jednego miliona ton. Najwięcej dodatkowego węgla dostarczyły w sierpniu br. załogi kopalń Bytomskiej Zjednoczenia Przemysłu Węglowego: „Nowy Wirek”, „Bobrek”, „Rozbark”, „Julian”, a także górnicy z kopalni: „Młocice”, „Czeladź”, „Siemianowice”, „Siersza”, „Janina” i „Jastrzębie”.

**Rozmowy ZSRR-USA
na Kremlu**

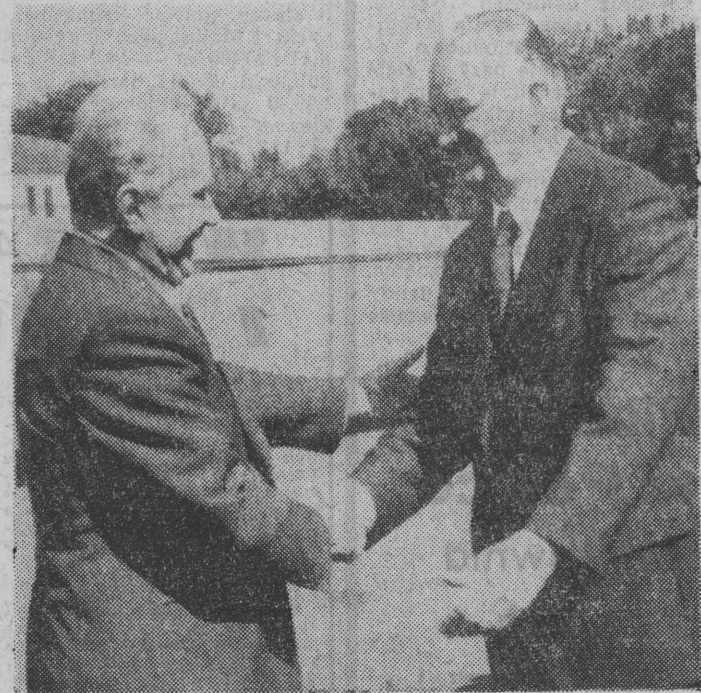
MOSKWA (PAP) — W poniedziałek odbyły się na Kremlu rozmowy członków Rady Najwyższej ZSRR z członkami delegacji Izby Reprezentantów USA z przewodniczącym tej izby Karlem Albertem na czele. W spotkaniu wzięli udział przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Rady Narodowej — jeden z ich Rady Najwyższej ZSRR — Boris Ponomarew.

Elementy reakcyjne podnoszą głowę w Portugalii

LIZBONA (PAP) — W niedzielę wieczorem w mieście Braga, na północy Portugalii, doszło do burzliwych wystąpień elementów reakcyjnych. Demonstranci zaatakowali biuro partii komunistycznej. Interweniowało wojsko, przywracając porządek w mieście. W czasie starć, do których doszło między żołnierzami a uczestnikami demonstracji 28 osób zostało rannych.

W niedzielę w Alhandra, koło Lizbony, obradowało plenum Portugalskiej Partii Komunistycznej. Opublikowany po jego zakończeniu komunikat głosi, że partia komunistyczna opowiada się za podjęciem wysiłków mających na celu zjednoczenie sił lewicowych. KP Portugalii wzywa wszyst-

Przyjacielska wizyta w Polsce premiera ZSRR A. Kosygina Rozpoczęcie rozmów polsko — radzieckich



WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie Biura Politycznego KC PZPR i Rady Ministrów PRL przybył do Polski z wizytą przyjaźni członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów Związku Radzieckiego — ALEKSIEJ KOSYGIN. Na warszawskim lotnisku radzieckiego gościa powitał członek najwyższych władz partyjnych i państwowych z premierem PIOTREM JAROSZEWICEM.

Sprawozdawcy PAP relacjo-

nują: Godzina 10.00. Udekorowane flagami Polski i ZSRR lotnisko na Okęcu. Na frontonie budynku napis: „Serdecznie witamy drogiego gościa”. Obok wielkie hasło „Przyjaźń i współpraca ze Związkiem Radzieckim — gwarancja niepodległości, bezpieczeństwa i socjalistycznego rozwoju Polski”.

Wysiadającego z samolotu premiera Aleksieja Kosygina witają: prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz oraz członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, członkowie rządu, gospodarze stolicy.

Rozlegają się hymny ZSRR i Polski. Dowódcy Kompanii Honorowej WP składają raport.

A. Kosygin w towarzystwie P. Jaroszewicza przechodzi przed frontem Kompanii Honorowej, oddaje pokłon sztandarowi.

Następuje powitanie z charge d'affaires a. i. ZSRR w Polsce Georgiem Ragulinem i pozostałymi członkami ambasady radzieckiej.

Serdecznie pozdrawiają premiera Kraju Rad zgrupowane-

ni na lotnisku mieszkańcy

Warszawy. Ceremonie powitania kończy defilada Kompanii Honorowej Wojska Polskiego.

Kolumna samochodowa poprzedzana honorową eskortą motocyklistów udaje się w kierunku centrum Warszawy.

Godzina 12.00. Grób Nieznanego Żołnierza na Placu Zwycięstwa. Kolumny, okalające płyte, pokrywają napisy upamiętniające dzieje walk narodu polskiego przeciwko faszystowskiemu najeźdźcy. Wśród nazw miast i bitew: Lenino, Kolobrzeg, Wał Pomorski i Berlin. Właśnie tą drogą szło decydujące zwycięskie uderzenie, które przyniosło wolność umęczonej ziemi polskiej.

Przy dźwiękach werbli, Aleksiej Kosygin w towarzystwie wicepremiera Kazimierza Olszewskiego podchodzi do Grobu — Pomnika i składa na jego płycie wieniec opleciony czerwona szarfą.

Uroczystość kończy wpis do księgi pamiątkowej.

ciąg dalszy na str. 2

**Czy dojdzie
do światowej
konferencji
rozbrojeniowej?**

NOWY JORK (PAP) — W Nowym Jorku odbyło się posiedzenie specjalnego komitetu ONZ d/s Światowej Konferencji Rozbrojeniowej. Przedstawiciel Związku Radzieckiego, R. Owinnikow oświadczył, że zwołanie światowej konferencji rozbrojeniowej przyczyni się do rozwiązania jednego z najważniejszych zadań współczesności, tj. zaprzestania wyścigu zbrojeń i wykrzesania zaoszczędzonych w ten sposób sum na potrzeby pokojowego rozwoju. Opowiedział się za rychłym zwołaniem takiej konferencji i wszczęciem prac przygotowawczych.

**Dymisja rządu
argentyńskiego**

MEKSYK (PAP) — W poniedziałek w Buenos Aires zakomunikowano oficjalnie, że wszyscy ministrowie rządu argentyńskiego podali się do dymisji. Dymisja całego gabinetu ma umożliwić prezydentowi Marii Esteli Peron przeprowadzenie reorganizacji rządu.

Żniwa-75 Praca w pocie czoła

Sprzysiężając rolnictwu pogodę sprawiła, że w woj. białostockim żniwa dobiegają końca. Jeśli nie będzie opadów przewiduje się, że w tym tygodniu zostaną one zakończone. Mogą pozostać do zbioru jedynie enklawy pszenicy jarej, która nie jest jeszcze w pełni dojrzała.

Dotychczas w woj. białostockim skoszone 93 proc. zbóż, a pozostało do sprzętu około 13 tys. ha. Żniwa zakończono w gminach: Supraśl, Białowieża, Mońki, Dobryń, Nowe, Naręw, Szudziałowo i Żańsk. Zbóż zwieziono 295 tys. ha (81 proc. arealu skoszonego). W zwózce od średniej wojewódzkiej odbiegała znacznie rolnictwo z gmin: Orla, (zwieziono 42 proc. skoszonego zboża), Rudka, Sidra, Łapy i Kleszczewo — we wszystkich zwieziono po 50 proc.

Szybko posuwają się naprzód żniwa w gospodarce uspołecznionej. Białostockie PGR zebrały 70 proc. arealu zbóż, RSP — 80 proc., a jednostki gospodarcze kółek rolniczych — 77 proc.

Mimo dużego spiętrzenia prac polowych zanotowano

postęp w podorywkach. Wykonano je w 54 proc. Niedostateczne jest zaawansowanie tych prac w kółkach rolniczych i PGR. Popłynęła ścierńskowa zasiano na 3300 ha (o 32 proc. więcej niż planowano). W ostatnim tygodniu znacznie przyspieszono sianokosy. Drugi pokos traw

ciąg dalszy na str. 2

**Posezonowa
wyprzedaż
artykułów
odzieżowych**

ŁÓDŹ (PAP) — 11 bm. rozpoczęła się w całym kraju posezonowa wyprzedaż artykułów odzieżowych, galanterii, tkanin, obuwia itp. Łącznie handel oferuje klientom towary wartości 2,5 mld zł, ceny zostały obniżone średnio o 40—45 proc.



W dniu wczorajszym przybył do Polski premier ZSRR Aleksiej Kosygin. NA ZDJĘCIU: radzieckiego gościa wita, na lotnisku w Warszawie, premier Piotr Jaroszewicz. CAF — telefono

Pierwsza w Polsce elektrownia atomowa powstanie w Żarnowcu

WARSZAWA (PAP) — Jezioro Żarnowieckie (woj. gdańskie) znalazło się na warsztacie uczonych wielu specjalności. W jego okolicach prowadzi się badania hydrologiczne, meteorologiczne, geologiczne i biologiczne. Sprawdza się nawet możliwości wystąpienia w tym regionie... trzęsienia ziemi. Tak rozległe badania naukowe są konieczne. Tu bowiem, nad Jezioro Żarnowieckim — jak się przewiduje — na jego południowo-wschodnim brzegu

powstanie pierwsza polska e-

lektrownia atomowa. Już w roku przyszłym dla elektrowni tej opracowane zostaną szczegółowe założenia techniczno-ekonomiczne, zaś za 2 lata — prawdopodobnie — rozpocznie się prace przygotowawcze przy budowie tego obiektu. Wykonane zostaną drogi dojazdowe oraz bocznic kolejowa. W Żarnowcu i Wejherowie podejmie się budowę osiedli mieszkaniowych dla ekip budowlanych oraz przysz-

łej załogi elektrowni. Cały cykl budowy trwać będzie ok. 6 lat. W 1981 r., jak się przewiduje, rozpocznie się montaż podstawowych urządzeń elektrowni, a w 3 lata później powinien być już uruchomiony pierwszy jej blok o mocy 440 MW. Elektrownia ta współpracować będzie z powstającą tu obecnie elektrownią szczytowo-pompową o mocy 680 MW.

Urządzenia dla pierwszej elektrowni jądrowej, podobnie jak i paliwo, dostarczy Związek Radziecki. Pierwsza jednostka energetyczna w tym obiekcie wyposażona będzie w reaktor jądrowy lekkowodny typu woroneżskiego. Rocznie — jak się szacuje — produkować on będzie ok. 3 mld kWh energii elektrycznej. Radzieccy specjaliści będą poza tym sprawować nadzór nad przebiegiem prac budowlanych oraz udzielać konsultacji i szkoleń naszym energetykom. Warto podkreślić, iż wiele urządzeń dla elektrowni żarnowieckiej produkowanych będzie w Polsce. Rozwaga się m. in. możliwość dostaw naszych turbin, układów sterowania i automatyki, wytwarzanych w ramach kooperacji krajów RWPG. Produkcja tych urządzeń staje się stopniowo nową specjalnością polskiego przemysłu energetycznego.

W latach osiemdziesiątych przewiduje się dalszy, szybki rozwój polskiej energetyki jądrowej. Począwszy od uruchomienia pierwszej elektrowni atomowej — udział energii

ciąg dalszy na str. 2

Przewrót na Timorze

LONDYN (PAP) — W australijskim porcie Darwin odebrano komunikat radia DILI — stolicy Timoru portugalskiego — informujący o zamknięciu przelotu nad tym terytorium samolotów australijskich.

Wyjaśniono, że na wyspie dokonano przewrotu.

Na razie brak bliższych doniesień, kim są sprawcy zamachu stanu. W czerwcu br. ogłoszone plany powołania rządu przejściowego, który na Timorze portugalskim sprawowałby administrację do czasu uzyskania przez terytorium całkowitej niepodległości. Jednakże partia Fretilin, która opowiadała się za natychmiastowym przyznaniem Timorowi niepodległości, nie wzięła udziału w rokowaniach z przedstawicielami rządu portugalskiego. Odbyły się one w Makau.

Prezydent Portugalii Costa Gomes wyraził zaniepokojenie doniesieniami o dokonaniu w nocy z niedzieli na poniedziałek przewrotu w portugalskiej kolonii Timor, położonej na wschodnim krańcu Archipelagu Indonezyjskiego.

Timor portugalski zajmuje wschodnią połowę wyspy o tej samej nazwie. Te kolonie port. galejskie od 1586 roku zamieszkuje obecnie 610 tys. osób. Ogólny obszar terytorium wynosi około 15 tys. km kwadr. Administracyjnym centrum kolonii jest Port Dili, liczący 11 tys. mieszkańców. Na eksport Timoru składa się przede wszystkim kawa, kopa i kalcyn.

**„Jumbo Jet”
trafiony
piorunem**

ŁÓDŹ (PAP) — „Boeing 747” (tzw. Jumbo Jet), japoński lin lotniczych, zmuszony został do awaryjnego lądowania na lotnisku w Tokio. Samolot, który leciał na Okinawę został trafiony przez piorun. W wyniku wyładowania atmosferycznego pojawiły się pęknięcia na jednej z szyb okna kabiny pilotów. Zaden z pasażerów ani członków załogi nie doznał obrażeń.



Tatry atrakcyjne są o każdej porze roku, dlatego też sezon turystyczny trwa tu właściwie bez przerwy. NA ZDJĘCIU: turyści w Dolinie Strąskiej. CAF — Momot



**IRAK. Misrak ko-
ło Mosulu — na bu-
dowie kopalni siarki,
gdzie pracują polscy
specjaliści.**

CAF — Bierut

**Katastrofalna
ulewa
na Filipinach**

DELHI (PAP) — Filipiny nawiedziły ulewne deszcze monsunowe, które spowodowały powódź i obsunięcia się gruntów. Deszczom towarzyszyła gwałtowna wichura o sile prędkości przekraczającej w porywach 60 km na godzinę. Na wzburzonych wodach w pobliżu portu Tacloban (563 km na południowy wschód od Manili) zatonał prom, na którego pokładzie płynęło około 100 pasażerów. Co najmniej 15 osób poniosło śmierć, a 30 zaginęło. Uratowano jedynie 55 osób. Przyczyną tragedii było przeciążenie statku.

Uwaga! W wodzie czyha śmierć!

WARSZAWA (PAP) — Ostatni weekend przyniósł tragiczne żniwo — rekordowa w br. liczba utonięć. Znacznie większa niż w poprzednich tygodniach liczba ofiar jest przede wszystkim rezultatem nieodpowiedzialności i nieostrożności amatorów kąpiel. Wśród ofiar połączona grupa stanowiła nieletni.

W jeziorze Wądog w woj. olsztyńskim utopił się 36-letni Jan La-

buda, który w stanie nietrzeźwym wypłynął na ryby. W podobnych okolicznościach utopił się w Bugu 34-letni Józef Abramczuk.

Wiele ofiar kąpiel — to nadal dzieje się w miejscach bez opieki. W Pilicy utonął dwuletni chłopiec, 13-letnia Barbara Tkaczyk i jej koleżanka Anna Bartosz, które kąpały się w niedozwolonym miejscu. Szczecińczyk — rowniny Wodnego

Sprawny transport nakazem chwili

Stale wzrasta ranga transportu w realizacji zadań gospodarczych woj. białostockiego. Wysoka dynamika produkcji przemysłowej i rolniej sprawia, iż zadania przewożowe transportu kolejowego i samochodowego są coraz wyższe. Zadania te muszą być wykonane, a to zależy w znacznej mierze od racjonalnego wykorzystania całego potencjału transportowego, jakim dysponuje województwo oraz wyeliminowanie wszelkiego marnotrawstwa w tej dziedzinie.

Wczoraj, 11 bm. odbyła się pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR — Michała Niedźwiedzia narada aktywu

polityczno - gospodarczego przedsiębiorstw produkcyjnych, handlowych oraz transportowych poświęconą omówieniu zadań związanych z usprawnieniem transportu, ze szczególnym uwzględnieniem zapewnienia wykonania przewożów produktów rolnych w drugim półroczu br. W naradzie uczestniczyli m.in.: wojewoda białostocki — Zygmunt Spryka, inspektor Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Zygmunt Rajkowski, wicewojewoda białostocki — Stanisław Topór i I sekretarz KM PZPR w Białymstoku — Romuald Żukowski.

ciąg dalszy na str. 2

Kolejne lato stulecia?

Ulgę po fali upałów w zachodniej Europie

PARYŻ, BONN, KOPENHAGA (PAP) — Z uczuciem ulgi mieszkańcy Europy zachodniej przyjęli znaczne obniżenie się temperatury. Panująca od 2 tygodni w całej Europie fala upałów osiągnęła swój szczyt w ostatnią sobotę i niedzie-

le. Podczas gdy temperatura na północy kontynentu sięgała 34 st. w niektórych rejonach RFN oraz w Belgii spadła poniżej 20 stopni i ulewne deszcze.

Fala upałów sięgająca 38 st. zakończyła się we Francji ustępując miejsca obfitym opadom deszczu. W niedzielę w mieście Etreux w Normandii w wyniku ulewnych deszczów uciepło co najmniej 80 proc. budynków. W rwącym potoku, w jakie zamienia się jedna z ulic miasta zatonał 16-letni chłopiec. W Bretanii spadł grad. Poszczególne kostki lodu ważyły do 300 gramów. Zniszczone zostały pola kalfarów, karzozów oraz nie żnięte jeszcze zboża. W departamencie Herault na południu Francji deszcz oraz grad zniszczyły 80 proc. plantacji winogron.



Obfite opady wystąpiły także w niektórych rejonach RFN. Nad dolnym Renem w wyniku uderzenia piorunów spłonęło wiele farm. W Akwizgranu piorun zabił jedną osobę. Straty materialne oblicza się na miliony marek zachodniemieckich.

W Skandynawii w dalszym ciągu panują rekordowe upały. W niedzielę zanotowano w Kopenhadze 36 st. Jest to najwyższa temperatura zanotowana w tym mieście w bieżącym stuleciu.



Normalizacja stosunków
Kuba — Kolumbia

► HAWANA — W niedzielę wieczorem przybył do Hawany pierwszy, po przerwie 14 lat, temu stosunków dyplomatycznych z Kuba, ambasador Kolumbii, aby objąć swe stanowisko. Kolumbia wznowiła stosunki z Kuba w marcu br. jako 8 członków Organizacji Państw Amerykańskich.

**Premier Japonii
powrócił z USA**

► TOKIO — W poniedziałek premier Japonii Takeo Miki powrócił do Tokio z 10-dniowej wizyty w Stanach Zjednoczonych, gdzie został przyjęty m. in. przez prezydenta Geralda Forda. Była to pierwsza podróż Takeo Miki do stolicy USA od chwili objęcia przez niego w grudniu ub. r. urzędu premiera.

**Zakończenie żniw
na Węgrzech**

► BUDAPEST — W niedzielę na całym terytorium Węgier zakończyły się żniwa, które w tym roku należały do najlepszych w historii. W wielu okolicach kraju obfitym opadem pól uprawnych były zalane wody, co utrudniało prace kombajnów.

Z zagranicy



ZSRR. Pierwsza zaplanowana część 10-kilometrowej Młotowa w Charkowie, która połączy centrum z jedną z dzielnic przemysłowych, wkrótce oddana będzie do użytku. NA EDYCJI: stacja sportowa.

RWPG-rok 1975

Miary trwałego postępu

Tegoroczne wyniki gospodarcze osiągane przez kraje wspólnoty socjalistycznej stanowią kolejne potwierdzenie dynamizmu i prawidłowości rozwoju charakterystycznego dla całej bieżącej pięcioletki. W większości tych krajów planowane założenia są w podstawowych wskaźnikach życia społeczno-gospodarczego przekraczane, niekiedy nawet dość wysoko, co ilustrują opublikowane już na całym obszarze RWPG bilanse pierwszego półrocza.

JAK PRACUJĄ FABRYKI?

Tak, dla przykładu, w Związku Radzieckim narodowy plan gospodarczy na cały 1975 rok przewiduje niepełną 7-procentową, w porównaniu z rokiem ubiegłym, wzrost produkcji przemysłowej, gdy tymczasem już za I półrocze osiągnięto wskaźnik blisko 8 proc. Podobnie ma się rzecz w NRD (wartość produkcji przemysłowej była tu o 700 mln marek wyższa od zaplanowanej na I półrocze), a także w Czechosłowacji, Bułgarii, Polsce.

Jeśli chodzi o nasz kraj, notujemy w bieżącym roku najwyższą, obok Bułgarii, dynamikę rozwojową w przemyśle (11,5 proc. wzrostu produkcji za I półrocze, w zestawieniu z wynikami analogicznego okresu ub. roku), przy czym szczególnie dobre rezultaty osiągają takie działy, jak wytwórczość obrabiarek do metalu, maszyn elektrycznych, komputerów, samochodów osobowych, odborników telewizyjnych, pralek, mas plastikowych, syntetycznych włókien. Wielką rolę odegrały tu dodatkowo zobowiązania rządów fabrycznych, w których wyniku kraj otrzymał ponadplanowe towary o wartości sięgającej miliardów złotych.

W wyniku szerokiego wdrażania nowej techniki i racjonalizacji procesów wytwórczych wskaźniki osiągane są wysokie wskaźniki wzrostu wydajności pracy w przemyśle, stanowiącej główny czynnik przyspieszania wzrostu dochodu narodowego. Najbardziej w I półrocze zwiększyła się wydajność w Polsce i Bułgarii (o ponad 9 proc.), w pozostałych krajach RWPG — w granicach 6-7 proc.

ROŚNIE POTENCJAŁ WYTWÓRCZY

O sto kilkadziesiąt dużych obiektów przemysłowych w kluczowych gałęziach produkcji powiększył się w pierwszym półroczu br. potencjał wytwórczy krajów socjalistycznej wspólnoty, dziesiątki dalszych — często o znaczeniu wykraczającym poza granice jednego tylko kraju — znajduje się w budowie. Nakłady na inwestycje w całej gospodarce — przemysłu, rolnictwa, transportu, budownictwie mieszkaniowym itd. były w omawianym okresie w większości krajów RWPG przeciętnie o 6-7 proc. wyższe niż przed rokiem.

Jest to wskaźnik stosunkowo wysoki, charakterystyczny dla całego bieżącego pięcioletnia. I tak jak w poprzednich latach, rekordy inwestycyjnej aktywności

W HAJNÓWCE towarzysze z Komitetu Miejskiego partii mówią: „Myślimy w mieście bezboleśnie przeszli okres wdrażania w życie reformy władz i administracji terenowej. Zakłady i instytucje funkcjonowały normalnie, co znalazło swój najlepszy wyraz w rytmicznej i pełnej realizacji zadań gospodarczych i czynów społecznych. Oczywiście, wymagało to mobilizacji wszystkich organizacji partyjnych i członków partii, zwiększonego wysiłku ludzi, często nawet kosztem wypoczynku po pracy”.

I z tym trzeba się zgodzić. Słyszałem jednak w Hajnówce wypowiedź jednego z towarzyszy, który uważa, że miejska instancja partyjna ma przed sobą teraz okres o wiele trudniejszy. Chodzi bowiem o wypracowanie nowych form i metod w pracy partyjnej, dostosowanie do nowych warunków, kształtowanych w wyniku przeprowadzenia reformy władz i administracji terenowej. Na pewno konieczne należy wykorzystać bogaty dorobek byłej powiatowej instancji partyjnej, która w swej wieloletniej działalności zdobyła sporo ciekawych i nadal przydatnych w pracy partyjnej doświadczeń.

Zresztą w nowo ukształtowanym Komitecie Miejskim partii znalazło się wielu towarzyszy, którzy przez wiele lat działali w Komitecie Powiatowym. Są to zdolni, ofiarni działacze partyjni. Na pewno w swej dalszej pracy w miejskiej instancji partyjnej często sięgając do doświadczeń z lat ubiegłych, będą do wypróbowanych i sprawdzonych w życiu form i metod partyjnego działania. I to z całą pewnością przyczyni się do uaktywnienia i wzbogacenia działalności partyjnej w mieście.

Bynajmniej to jednak nie może oznaczać, że towarzysze zamierzają mechanicznie powielić formy i metody pracy dotychczasowego Komitetu Powiatowego. Już dzisiaj, po kilku tygodniach, na co dzień stwierdzając, że życie zmusza ich do szukania nowych form i metod partyjnego działania. Przykład: poprzednio blisko 70 proc. spraw czysto miejskich załatwiali za towarzyszy z Komitetu Miejskiego b. Komitet Powiatowy partii.

Ala problem nie tylko w procentach. Chodzi także o gatunek spraw, oczywiście spraw dotyczących bezpośrednio miasta, jakim zajmował się Komitet Miejski i Komitet Powiatowy. Wszystkie wezwolenia, społeczno-gospodarcze i polityczne problemy rozstrzygał Komitet Powiatowy. Komitetowi Miejskiemu pozostały więc sprawy czysto organizacyjne-sprawozdawcze (zebrania, składki, sprawozdania itp.).

U mnie się rzeczy musiało ujemnie wpływać na inicjatywność i samodzielność w pracy miejskiej instancji partyjnej. „Teraz musimy sytuację odwrócić” — mówi I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR, tow. Jan Wojciuk. — Już w swej codziennej pracy na pierwszych

Partyjne doświadczenia

plan wysunęliśmy zagadnienia społeczno-gospodarcze i ideowo-wychowawcze. Uważamy, że powinniśmy odpowiadać za całokształt życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego w mieście. I tu nie może być nawet miejsca na dyskusję. Tak też zastanawiamy się nad tym, jak powinniśmy działać z towarzyszami z Komitetu Miejskiego jak również z wszystkich organizacjach partyjnych”.

Towarzysze z Komitetu Miejskiego częścieli spotykają się teraz z czołowym aktywnym partyjnym. I rzecz nie sprowadza się wyłącznie do narad i odpraw — chociaż i one są ważne — ale do bezpośrednich, codziennych kontaktów

słowe. Planuje się m.in. znaczną rozbudowę Hajnowskich Zakładów Przemysłu Maszynowego. Leśnictwa, Zakładu „Las”, modernizację „Chemicznej” i Zakładów Przemysłu Drzewnego”.

To prawda, o obliczu Hajnowki nadal decyduje przemysł. Ale jednocześnie nie ulega wątpliwości, że miasto dalej spełniać będzie funkcję o zasięgu podregionalnym, pokrywającą się z terenem byłego powiatu hajnowskiego. Myślę przede wszystkim o funkcjach handlowo-usługowych i kulturalno-oświatowych. Dlatego hajnowscy towarzysze chcą jeszcze wnikliwiej zająć się rozwojem handlu i usług. A w tej

Jak pracować po nowemu?

tów nie tylko w lokalu, w którym mieści się KM, ale także, a może przede wszystkim w zakładach pracy i na forum organizacji partyjnych. Utrzymując ścisłą więź Komitetu Miejskiego z organizacjami partyjnymi i członkami partii udało się zachować normalny, bez zakłóceń, rytm pracy w czasie wdrażania reformy.

Hajnowscy towarzysze nie ukrywają, że to pozwala im lepiej i pełniej poznać aktualną sytuację np. w przemyśle. Wyeliminowanie „przekazników”, przez które przepływały dotychczas informacje z dołu do góry (a także z góry do dołu), daje im prawdziwy obraz sytuacji w mieście, umożliwia instancji partyjnej zajęcie się sprawami naprawdę ważnymi, żywotnymi dla mieszkańców miasta. Komitet Miejski posiada teraz liczniejszy aktów partyjny, który mu umożliwia nawiązanie i utrzymanie ścisłych więzi z organizacjami partyjnymi. I to wzięł bynajmniej nie formalnych, ale twórczych.

Wielu ludzi nadal nurtuje pytanie: czy Hajnowka coś nie straciła na reformie? A może zyska? Towarzysze nie ukrywają, że musieli rozstrzygać w ostatnim czasie wiele złożonych, niekiedy bolesnych spraw ludzkich. Myślę o tych, którzy z byłych instytucji powiatowych przeszli do pracy w gminach, zakładach pracy. Udało im się jednak sprawy te załatwić taktycznie i po ludzku. Nikt nie pozostał bez pracy.

Ala problem jest przecież nieco szerszy. Czy utrata funkcji administracyjnych o zasięgu powiatowym nie odbije się ujemnie na dalszym rozwoju Hajnowki? „Nie — odpowiadają towarzysze — Hajnowka nadal będzie spełniać ważne funkcje przemysłowe”.

dziedzinie jest jeszcze sporo do zrobienia. Wspomnę tylko, że wiele placówek handlowych i usługowych mieści się w starych ruinach. Owszem, powstają nowe domy towarowe i pawilony handlowo-usługowe, ale stanowią one dopiero początek zmian, jakie winny zajść w szerzej handlowo-usługowej.

Wiąże się to także z planowanym rozwojem turystyki. Hajnowka w najbliższej przyszłości stać się ma ośrodkiem „rozradowym” w ruchu turystycznym w rejonie Puszczy Białowieskiej. Aby jednak plany te stały się rzeczywistością, należy w mieście stworzyć bazę dla obsługi turystów. A owa baza to m.in. lokale gastronomiczne, sklepy, domy noclegowe.

Mówi II sekretarz KM PZPR, tow. Mikołaj Karpiuk: „Również w naszej działalności partyjnej nie zamierzamy zasklepić się w samym mieście. Mamy najliczniejszą, sprawdzoną aktywność partyjną, którą jeszcze wtedy, kiedy Hajnowka nie była miastem powiatowym, udzielać pomocy większym organizacjom partyjnym. Chcemy więc nadal pomagać gminom”.

Inaczej zresztą być nie może. Wspomnę chociażby, że w hajnowskich zakładach przemysłowych i instytucjach handlowo-usługowych blisko 40 proc. stanowią tzw. chłopcy — robotnicy. Pracują oni w mieście, a mieszkają w okolicznych wsiach. Podobne wskaźniki ilościowe występują także wśród członków partii. Jasne, że już choćby z tego powodu nie może być mowy o odizolowaniu się miejskiej instancji partyjnej od terenu miejskiego.

Większość aktywność, którym dysponował był Komitet Powiatowy, rekrutuje się z miasta. Obecnie

nie wielu aktywistów partyjnych nie wie, co ma robić. Ten okres „próby” nie może trwać za długo. Dlatego hajnowscy towarzysze zastanawiają się nad tym, jak ujemnie wykorzystać aktywność partyjną, przejętą z byłego Komitetu Powiatowego. Oczywiście, część aktywistów pracować będzie w mieście, ale wielu — podobnie jak przedtem — zobowiąże się do udzielania pomocy komitetom gminnym i większym organizacjom partyjnym.

Komitet Miejski zamierza także utrzymywać więź z towarzyszami z Komitetu Gminnego w Hajnówce o potrzebie rozwoju wytwórczości i sadownictwa, przede wszystkim we wsiach, które sąsiadują z naszym miastem. Nie możemy przecież dalej sprządać wazę z owocu z innych okolic, skoro możemy uprawiać je u siebie”.

To tylko jeden przykład, świadczący o potrzebie współpracy Komitetu Miejskiego z Komitetami Gminnymi. Ale podobnych spraw jest znacznie więcej. Wspomnieliśmy o chłopach — robotnikach, którzy dojeżdżają do pracy w Hajnówce. Z komunikacją różnie jednak bywa. Można więc np. wspólnie pomyśleć o naprawie i budowie drogi. Już zresztą planuje się wybudowanie drogi do Lipin, wspólnie przez mieszkańców miasta i okolicznych wsi.

Inny przykład. Niedawno w okresie omdłołów rzepaku wystąpiły trudności z transportem. W magazynach gminnych spóździeli tworzyły się „korki”. Ziarno zaczęło gnić. Groziło to dużymi stratami. Towarzysze ze wsi wrócili się do towarzyszy z miasta o pomoc. Do rozładowania „korków” w magazynach wykorzystano zakładowy transport samochodowy.

Podobne przykłady mogłoby mnożyć. W czasie mojej wizyty w Komitecie Miejskim spotkałem towarzyszy z Białowieskiego Nadleśnictwa. „Jak z tym mieszkaniem?” spytałem. — Otrzymaliśmy je w tym mieście” — odpowiadają. Wyjaśnię od razu, że chodziło o mieszkanie dla pracownika nadleśnictwa.

Mądrze postępują towarzysze z Komitetu Miejskiego partii i Urzędu Miejskiego w Hajnówce wychodząc już w swej działalności poza obręb miasta. Przez wiele lat ukształtowały się bowiem wspólne zależności gospodarcze, społeczne i kulturalne pomiędzy miastem a okolicą. I te zależności dalej będą trwać. Oczywiście, w sytuacji zmiennej, przede wszystkim w wyniku realizacji reformy władz i administracji terenowej. Teraz będą to zależności na płaszczyźnie równego partnerstwa, partnerstwa jakże potrzebnego, leżącego w interesie miasta i gmin.

STANISŁAW ŚWIERAD

MOSKWA ■ LENINGRAD ■ MIŃSK
BIAŁYSTOK ■ ŁÓŻA ■ SUWAŁKI

„POCIĄG PRZYJAŹNI”
z trzech województw do Kraju Rad

Rozmowa z wiceprzewodniczącym ZW TPP-R w Białymstoku — WALENTYEM AWIEREM.

„Pociąg przyjaźni” do Związku Radzieckiego cieszą się popularnością i mają już swoją wieloletnią tradycję. W latach poprzednich miały one charakter ogólnopolski i uczestniczyły w nich grupy z poszczególnych województw. Obecnie przechodził się na formę pociągów województw czy regionów. Po raz pierwszy „pociąg przyjaźni” z Białostockim wyruszył w roku ubiegłym. Jego uczestnicy zwiedzili wówczas Leningrad, Rygę i Wilno. Trasa tegorocznej, kolejnego drugiego „pociągu przyjaźni” prowadzi przez Moskwę, Leningrad i Mińsk. Na temat spotkania z Krajem Rad rozmawiamy z wiceprzewodniczącym ZW TPP-R w Białymstoku — WALENTYEM AWIEREM, który będzie kierownikiem „pociągu przyjaźni”.

— Bedziemy „pociągami przyjaźni” — mówi tow. Walenty Awier — trzech województw. Uczestnikami są bowiem działacze i aktywiści TPP-R z województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Trzyście osób reprezentuje wszystkie środowiska społeczno-zawodowe. Mamy liczną grupę robotników, rolników i pracowników służby, nauczycieli, inżynierów i techników, włókienników, lekarzy i pracowników służby zdrowia, metalowców, ekonomistów, pracowników kultury, budowlani, pracownicy umysłowi.

Liczne jest grono pracowników Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet” w Czarnej Białostockiej, Fabryki Przyrządów i Uchwyty w Białymstoku, Zakładów Przemysłu Włókienniczo-Przędalniczego w Wasilkowie, BZPW im. Sierżanta BZPW „Fasty”, spółdzielczości pracy. Udział w „pociągu przyjaźni” jest dla nich wyróżnieniem za długoletnią działalność w szeregach TPP-R i na rzecz przyjaźni polsko-radzieckiej. Zostali oni zgłoszeni przez terenowe ogniska naszej organizacji.

— Jak duże jest zainteresowanie „pociągami przyjaźni”? — Było i jest ogromne! Mieliśmy ponad 2.700 zgłoszeń z zakładów pracy i terenowych organizacji TPP-R czyli aż na dziesięć pociągów. Stąd zdecydowaliśmy, iż pojedą nasi wieloletni, zasłużeni aktywiści, przodownicy pracy, ludzie wyróżniający się w pracy zawodowej i społecznej. Lista uczestników jest już zamknięta i nie mamy możliwości przyjęcia ani jednej osoby dodatkowej.

Pragniemy rozwijać formę „pociągów przyjaźni” jako bardzo udaną i sprawdzoną w praktyce. Przewidujemy taki pociąg w roku przyszłym, może nawet już nie wspólnie trzech województw ale z każdego województwa. Będziemy w tym kierunku czynili usilne starania.

Stwarzamy — jako organizacja TPP-R — możliwości wyjazdu do Związku Radzieckiego poprzez udział w wyjazdach do ZSRR. W br. z takiej formy skorzystało już 1.200 osób. Spodziewamy się, że w br. będzie jeszcze kilka takich wyjazdów.

Przygotowania do tegorocznego „pociągu przyjaźni” są już daleko zaawansowane. TPP-R dba o stronę programową, a sprawy organizacyjne przejął białostocki „Orbis”.

— Jaki jest program pobytu w ZSRR?

— Program jest bardzo interesujący. Umożliwi wszystkim zapoznanie z osiągnięciami Związku Radzieckiego, życiem ludzi radzieckich, pozwoli na wymianę doświadczeń, pomiedzy aktywnymi TPP-R i Towarzystwem „Przyjaźni Radziecko-Polskiej”. Nasz pobyt na ziemi radzieckiej rozpoczniemy od stolicy ZSRR — Moskwy. Poznamy to miasto, jego historię i zabytki, złożymy hołd wodzowi Rewolucji Październikowej — Włodzimierzowi Leninowi.

Dalej trasa prowadzi do Leningradu. Kilkuudniowy pobyt w mieście nad Nową umioliwi jego zwiedzenie. Naturalnie będziemy też na starym Cmentarzu Pokońskim, gdzie spoczywają obcocy i mieszkańcy Leningradu z okresu hitlerowskiej okupacji.

Poznamy miasto Leningrad i jego znaczenie i wyruszymy do stolicy radzieckiej — Moskwy. Sądzącymy bowiem z tą republiką, utrzymujemy bliskie i serdeczne więzi z obywatelami radzieckimi. Wiele naszych zakładów pracy współpracuje z podobnymi zakładami na Grodzieńszczyźnie. Poznamy Mińsk dawny obóz, nowoczesny, przednie się rozwijający.

— Kiedy wyrusza „pociąg przyjaźni”?

— Odjazd nastąpi 31 sierpnia z Białostocka a powrót — 11 września. Uczestnicy „pociągu przyjaźni” już się przygotowują do spotkania ze swymi radzieckimi przyjaciółmi. Zawiozą im drobne upominki — wyroby sztuki ludowej, herby i proporzaki swych miast, znaczki i proporzaki swych organizacji i zakładów pracy, ale także w strojach ludowych, krajki, chusty, albumy. Będzie bowiem wiele okazji do spotkań, wymiany upominków, nawiązania kontaktów i przyjaźni.

— Chciałbym na zakończenie wyrazić przekonanie, że aktywność TPP-R uczestniczący w „pociągu przyjaźni” będzie godnie i bardzo odpowiedzialnie reprezentować naszą organizację, swe miasto, środowisko i zakład pracy, a swą postawą przyczyni się do dalszego umocnienia idei przyjaźni. Nie wątpimy, że uczestnicy po swym powrocie podzielią się swymi wrażeniami w swych środowiskach społeczno-zawodowych, przyczyniając się do wzrostu szeregów TPP-R i pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej.

Rozmawia: B. HRYNIEWIECKI

Z UKOSA

A jednak można...

Podobno wszystko można, jeśli się tylko chce. W ubiegłym tygodniu przez kilka dni w największe upały wszystkie trzy WSS-owskie punkty sprzedaży towarów w Suwałkach zostały zamknięte z napisem: „Lodów nie ma”. Nie sprzedawano w nich nawet napojów. Lodów nie ma, więc ekspedientki ze spokojem mogły odpoczywać, korzystając ze słońca. Za to w wytwórniach przyutnych kolekcji kupujących przekazywały

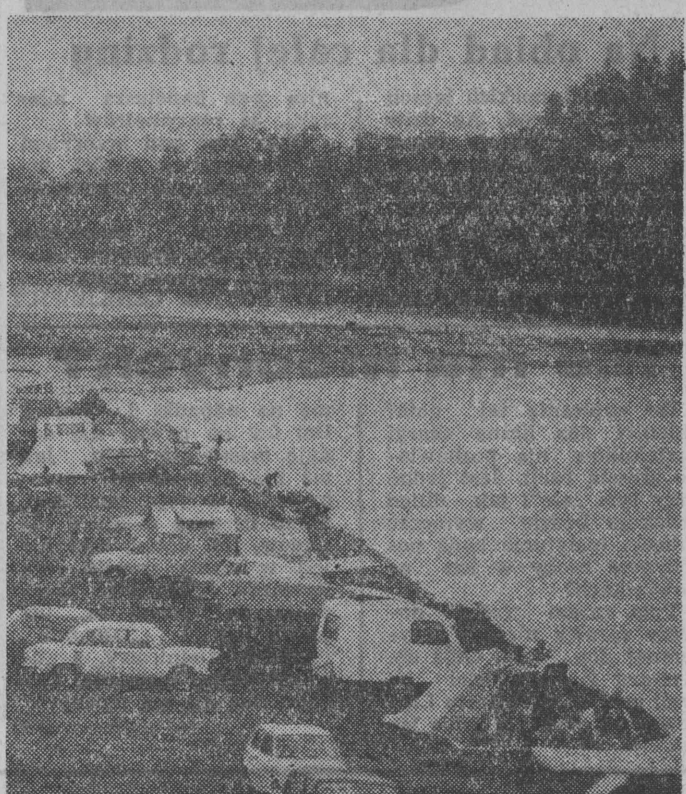
granice przyzwoitości. I interesy leżały.

W WSS poinformowano nas, że kiosk zamknięty decyzją „Sanepidu”. Lody nie były bowiem przygotowywane zgodnie z technologią produkcji, w czym nie bez winy był ponór trzon kuchenny. Trzon trzeba było wymienić na elektryczny term. Akurat teraz w środku lata.

Przez WSS przyrzekano, że w sobotę lody będą. Były już, ale nie w Suwałkach, ale w powiatowych. Były też napoje. Widać można, trzeba tylko chcieć. Jesteśmy skromni, ale tak się jakoś zbiega, że w dzień po naszej rozmowie kiosk otwarto. Wniosek stąd, że niektórym trzeba pomagać w myśleniu. (tb)

Pogotowie techniczne działające przy Fabryce Maszyn Złazowych w Płocku dysponuje w okresie żniwa trzema samolotami (sa to Wilgi Gawrony). W przypadku skomplikowanej awarii kombainu pracującego na polu, natychmiast wysła się z fabryki fachowców i części zamienne. Pracownicy pogotowia lotniczego pokonają nierz kilkusieczkiometrowe trasy np. Płock — Bieszczyk. Płock — Szczecin. Samoloty docierają wszędzie, mogą lądować niemal tuż przy zepsutym kombainie, czas przelotu maszyny ogranicza się więc do minimum.

NA ZDJĘCIU: przygotowania do kolejnego lotu. CAP-WALCZAK



Campingów w Bieszczadach jest niewiele, turyści bitakują więc na nie strażonych polach namiotowych, takich jak to nad Zalewem Solińskim. CAP-ŁOKAJ

Fachowcy rolnikom

W roku bieżącym istnieją korzystne warunki do uprawy rzepaku ozimego w stanowiących po zbóżach (z uwagi na wczesne rozpoczęcie żniw). Odpowiednia wilgotność gleby będzie również pozytywnie oddziaływać na szybkie i równomierne wschody.

Gleba pod rzepak, szczególnie w stanowiącu po zbóżach, winna być w bardzo dobrej kulturze — odpowiednio uwilgotniona, dobrze odchwaszczona, średnio zwężka. Najlepszymi przedplonami są motylkowe drobnosiatkowe, groch, peluska, ziemiak, ale także jęczmień i żyto.

Bardzo duże znaczenie ma wczesny termin siewu (przed 25 sierpnia). Gwarantuje to prawidłowe przezielenie rzepaku.

Siewu rzepaku dokonujemy w glebę odleżalą, odpowiednio doprawioną, siewnikiem (na głębokość 1-2 cm) w rzędy o rozstawie ok. 35 cm). Mniejsza rozstawa rzędów nie pozwoliłaby wykonać uprawy międzyrzędowej. Ilość wysiewu — 8 kg na ha. Nasiona zaprawiamy zaprawą nasienną GT w ilości 50 g na 1 kg.

Na plan rzepaku najbardziej oddziałują na nawożenie. Na glebach słabszych, a także w stanowiących przed siewem, a pozostającą część dawki wnoszą w chwili ruszenia wegetacji. Nawożenie azotem bardzo istotnie oddziałuje na plony — w prowadzonych doświadczeniach — np. w Makówce, woj. białostockiej, zwiększając nawożenie z 80 do 160 kg na ha, otrzymano zwiększenie plonów rzepaku wynoszącą 10 q.

Również nawożenie potasem wyraźnie wpływa na zbiory rzepaku. W 9 doświadczeniach przeprowadzo-

nowania wapna magnezowego w ilości 20 q na hektar — plon wzrósł o 8 q. Podobne wyniki otrzymano w innych doświadczeniach prowadzonych na ten temat. Nawożenie mineralne winno być pełne (azot, fosfor, potas).

Wyniki doświadczeń na Białostocku w latach ubiegłych wskazywały, że nawozy azotowe w formie mocznika względnie saletry amonowej należy stosować w dawkach 140-160 kg na ha (z czego 20-40 kg je-

nych w latach 1969-71, nie stosując nawożenia potasowego, a jedynie fosforowe w ilości 80 kg na ha i azotowe w ilości 160 kg otrzymano średni plon 20,4 q z ha. W wyniku zastosowania 180 kg potasu na hektar, plon wzrósł średnio o 5,5 q, a w Złotorii, woj. białostockiej aż o 10 q. Otrzymane wyniki doświadczeń wykazały, że najbardziej efektywne są dawki potasu stosowane przed siewem w ilości 120-180 kg na ha zależnie od zasobności gleby.

Poza nawożeniem azotowym i potasowym również fosfor wpływa na plon rzepaku. Z doświadczeń wynika, że najbardziej ekonomiczne są dawki fosforu stosowane przed siewem w postaci superfosfatu w ilości 80 do 120 kg.

Decydując się na uprawę rzepaku ozimego trzeba więc przede wszystkim pamiętać o doborze gleby, w odpowiedniej kulturze, prawidłowej uprawie, wczesnym siewie, wysokim nawożeniu mineralnym oraz pielęgnacji.

mgr inż. TADEUSZ DWORAKOWSKI

